

*Sygn. akt V.2 Ka 351/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 sierpnia 2018 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

**Sędziowie:** SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

SSO Olga Nocoń

**Protokolant:** Lucyna Tomala

w obecności Marcina Felsztyńskiego Prokuratora Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 r.

sprawy: **K. O. /O./**

**syna (...)**

**ur. (...) w R.**

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 5 marca 2018r. sygn. akt II K 7/18

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego K. O. na rzecz oskarżyciela posiłkowego B. M. kwotę 840,00 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,
3. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 200,00 zł (dwieście złotych) i zasądza od niego wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20,00 zł (dwadzieścia złotych).

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Olga Nocoń SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

*Sygn. akt V.2 Ka 351/18*

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 5 marca 2018r., sygn. akt II K 7/18, uznał oskarżonego K. O. za winnego tego, że w dniu 25 lipca 2014r. w K. przy ulicy (...) spowodował u B. M. obrażenia ciała w postaci obrzęku okolicy oczodołu, krwiaka powieki dolnej, otarcia spojówki, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7, tj./ czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 §2 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna równa jest kwocie 20 zł.

Na mocy art. 46 §2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego K. O. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego B. M. kwoty 2.500 zł tytułem nawiązki.

Na mocy art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego K. O. na rzecz oskarżyciela posiłkowego B. M. kwotę 1344 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na zasadzie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 200 zł oraz wydatki w kwocie 2162,17 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 425 kpk i art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2, 3 oraz art.427 §1 i 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść, a wynikający z przyjęcia, iż oskarżony w dniu 25 lipca 2014r. w K. przy ul. (...) spowodował u B. M. obrażenia ciała w postaci obrzęku okolicy oczodołu, krwiaka powieki dolnej, otarcia spojówki, które to obrażenia stanowiły naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 §2 kpk, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do dokonania takich ustaleń albowiem oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu;

2. obrazę przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 4, 7 w zw. z art./ 410 kpk poprzez oparcie ustaleń co do winy oskarżonego jedynie na okolicznościach go obciążających i przy pominięciu dowodów świadczących na jego korzyść oraz poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami logiki i prawidłowego rozumowania, przejawiających się w:

- przyznaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom skarżonego „jedynie w części”, podczas gdy wyjaśnienia te były wiarygodne i w całości winny stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie;
- przyjęciu przez Sąd za podstawę poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie zeznań świadków B. M. i E. M. w sytuacji, gdy zeznania te pozostawały nie tylko we wzajemnej sprzeczności, ale były także obiektywnie niewiarygodne;
- faktycznemu pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie zeznań świadka M. B., B. S., G. M., H. M., T. S., B. P. mimo przyznania tym świadkom waloru niewiarygodności i wskazaniu w uzasadnieniu wyroku, że ich zeznania stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie;

b) art. 5 §2 kpk poprzez jego niezastosowanie w sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 437 kpk, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych okazał się całkowicie bezzasadny. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego zaprzeczającego aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonego które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów.

Przed odniesieniem się do tego ostatecznego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia byłby skuteczny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach które nie znajdują oparcia w wynikach postępowania sądowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zdarzenia i udziału w nim oskarżonego poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pokrzywdzonego uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonego de facto w części jego wyjaśnień w których zaprzeczał on swojemu udziałowi w zdarzeniu tego waloru odmówił.

Z faktu że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone przepisami postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnośnie zeznań pokrzywdzonego to należy podzielić ocenę sądu meriti co do pełnej wiarygodności tych zeznań. Należy zwrócić uwagę, że pokrzywdzony B. M. nie znał wcześniej oskarżonego i nie miał żadnych powodów aby złośliwie go pomawiać. Należy także zwrócić uwagę, iż tuż po zdarzeniu pokrzywdzony najpierw udał się do lekarza a następnie złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w treści którego opisał oskarżonego (oskarżony jest osobą dość charakterystyczną z uwagi na wzrost i budowę ciała) oraz numer rejestracyjny jego pojazdu. W tej sytuacji zarzut apelującego, iż pokrzywdzony mógł się pomylić co do osoby oskarżonego brzmi zupełnie nieprzekonywująco. Pomijając już charakterystyczne cechy budowy ciała ów osobnik musiałby poruszać się samochodem oskarżonego.

Kolejna supozycja, iż pokrzywdzony opisywał oskarżonego miała zdaniem skarżącego być efektem sugestii ze strony jego ojca. Rzecz jednak w tym, że pokrzywdzony ze swoim ojcem tego dnia spotkał się już po wizycie w komendzie policji i treść jego zeznań nie mogła być efektem sugestii.

W końcu kolejna supozycja, iż pokrzywdzony otrzymał od świadka J. S. zdjęcie z monitoringu faktycznego sprawcy jego pobicia i pokrzywdzony zdjęcie to ukrył zahacza już o świat fantazji. Jak wynika bowiem z jednoznacznych zeznań świadka J. S. w jego kamerze monitoringu uszkodzony był rejestrator i choć kamera przekazywała obraz do podglądu, jednak go nie rejestrowała. Stąd też z oczywistych względów nie mógł on przekazać żadnych fotografii z monitoringu pokrzywdzonemu. Wydaje się, iż źródłem tego całego zamieszania i budowania kolejnych wersji jest notatka sporządzona przez funkcjonariusza policji (vide karta 47) z treści której wynika, iż pokrzywdzony dysponował zdjęciami kierowcy samochodu typu bus. Notatka ta jest jednak daleka od precyzji gdyż pokrzywdzony faktycznie

dysponował zdjęciami oskarżonego ale nie otrzymanymi od świadka S., lecz które sam wykonał w trakcie kolejnego zajścia tego dnia z udziałem oskarżonego. Zdjęcia te następnie przekazał policji (vide karta 4 – 5).

Odnośnie zaś wyjaśnień oskarżonego to sprowadziły się one do prostej negacji i stwierdzeniu że tego dnia pracował on przy remoncie budynku niedaleko miejsca zamieszkania (a tym samym miejsca zdarzenia). Tą okoliczność mieli potwierdzać świadkowi M. B. (2) i B. S. (2). Obaj oni potwierdzili że oskarżony w dniu zdarzenia przebywał na terenie budowy, nie byli oni jednak w stanie precyzyjnie wskazać jakie prace wykonywał i czy w czasie prac nie wyjeżdżał poza teren wykonywanych prac. Z zeznań świadka B. S. (2) wynika nadto, iż od godziny 12.00 następowała przerwa śniadaniowa i świadek ten nie był w stanie powiedzieć co wówczas oskarżony robił. Tymczasem zdarzenie miało miejsce między godziną 12.20 a 12.40. Brak precyzji zeznań tych świadków i ich ogólnikowość nie pozwala na wykluczenie udziału oskarżonego w zdarzeniu. Taka ocena zgromadzonych w sprawie dowodów nie zawiera w sobie ani błędów ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Nie budzi wątpliwości również przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynów.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 5 kpk poprzez jego niezastosowanie to godzi się tylko przypomnieć iż norma ta dotyczy wątpliwości sądu i to wątpliwości nieusuwalnych wobec wyczerpania inicjatywy dowodowej oraz mimo sięgnięcia po zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Wątpliwości natomiast skarżącego wynikające z faktu nieprzyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu są wątpliwościami wyłącznie w ujęciu potocznym, nie zaś normatywnym, a w takiej sytuacji nie ma zastosowania reguła zawarta w art. 5 kpk.

Generalnie zarzuty jak i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzono oskarżonemu kara grzywny jak i środek kompensacyjny nie noszą cech rażąco niewspółmiernej surowości stąd też i w tym zakresie brak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych powodów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

SSO Olga Nocoń SSO Katarzyna Gozdawa – Grajewska